

TERESA BOGACZ

Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja”, Wrocław  
teresa.bogacz@wp.pl

## **Przestrzeń symboliczna na dawnych mapach Śląska (XVI–XVIII w.)**

**Z a r y s t r e ś c i.** W artykule podjęto próbę przybliżenia związków kartografii z kulturą na przykładzie map Śląska powstałych w dobie nowożytnej (XVI–XVIII w.). Pokazano, jak świadomość regionalna mieszkańców, kształtująca się w tym okresie pod wpływem silnych bodźców społecznych (ideowych, gospodarczych, kulturowych), zaznaczyła się symbolicznie w ówczesnych zapisach przestrzeni regionu – na planach miast i mapach całego obszaru poprzez między innymi łączenie informacji topograficznej z przesłaniem ideowym. Przedstawione przykłady różnych form realizacji społecznych potrzeb wskazały na udział kartografów Śląska w tworzeniu jego wizerunku jako krainy geograficzno-histerycznej ze swoją terytorialną specyfiką, ale i silnej dzielnicy administracyjnej, mającej bogate tradycje kulturowe, mocne podstawy ekonomiczne i ogromny potencjał ludzki, także w wymiarze intelektualnym, naukowym.

**S ł o w a k l u c z o w e:** historia kartografii, kartografia regionalna, kulturowe aspekty mapy, przestrzeń symboliczna, Śląsk

### **1. Wprowadzenie**

Im bliżej początków kartografii europejskiej, tym bardziej czytelne stają się jej powiązania z kulturą. Kartografia bowiem doby przedpomiarowej, której kres przyniósł ostatecznie wybuch Rewolucji Francuskiej<sup>1</sup>, odzwierciedlała zarówno potrzeby społeczne, związane z poznawaniem i obrazowaniem przestrzeni, jak też poziom wiedzy oraz sztuk artystyczny autorów map<sup>2</sup>. To zaś,

z historycznego punktu widzenia, zamyka się w szeroko rozumianym pojęciu kultury. Wraz z przejściem na system pomiarowy kartografia w zasadzie wyeliminowała swoje humanistyczne akcenty i stała się wyspecjalizowaną dziedziną, powiązaną już niemal niepodzielnie z naukami ścisłymi.

Nasylenie dawnych map treściami kulturowymi znaleźć można głównie w ich bogatej szacie graficznej oraz w warstwie tekstowej, podporządkowanym obowiązującym w danym czasie konwencjom i modom artystycznym. Ważną rolę w obrazowaniu przestrzeni odgrywała warstwa metaforyczno-symboliczna, dotycząca sfery mentalnej, światopoglądowej, religijnej zarówno twórców, jak i odbiorców, do których była kierowana. Jak wszystkie znaki bowiem, symbole kryją treść czytelną przede wszystkim dla jednostek i grup, które je kreują (J. Monnet, ak. 1). Symbolikę map tworzył między innymi specyficzny sposób przedstawiania wybranych obszarów, który łączył standardowy przekaz informacyjny (np. topograficzny) z głębszym ideowym przesłaniem. Z taką formą przestrzeni symbolicznej wiążą się te treści kulturowe i duchowe, które dotyczą między innymi pielęgnowania przeszłości i tradycji, wzmacniania lub budowania identyfikacji z terenem, tworzenia jego lokalnej specyfiki czy poszukiwania i odkrywania kulturowej tożsamości.

Przestrzeń symboliczna z wpisanym kodem semantycznym i aksjologicznym znalazła swoje szczególne miejsce w europejskiej kartografii regionalnej, od najwcześniejszych map pochodząc. Ciekawie zwłaszcza zaznaczyła swą obecność na mapach regionów historyczno-geograficznych, ukształtowanych w naturalnym procesie rozwojowym. Ich mieszkańcy, posiadając

<sup>1</sup> J. Janczak (1976, s. 37) zamyka ten etap na 1720 roku, kiedy to na polecenie cesarza austriackiego Karola VI dokonano pierwszych pomiarów topograficznych na Śląsku.

<sup>2</sup> Ten aspekt dawnej kartografii stał się obszarem zainteresowań historyków sztuki. Jednym z przykładów jest praca B. Czechowicza (2004), napisana z takiej opcji badawczej. Na inny aspekt poszukiwań związków między kartografią a sztuką zwrócili uwagę T. Bogacz i B. Konopska (1995).

wysoki stopień regionalnej świadomości i znaczący dorobek kulturowy, czuli potrzebę przestrzennego zobrazowania tych wartości. Do takich obszarów zaliczać się Śląsk.

W artykule na przykładzie wybranych map Śląska i planów Wrocławia od XVI do XVIII w. przybliżono różnorodne w swoich odniesieniach przestrzenie, które realizowały te specyficzne potrzeby identyfikacji z terenem lub zaznaczenia kulturowej odrębności. Celem dodatkowym stało się pokazanie, jak dawna kartografia Śląska wspomagała budowanie wizerunku tego bogatego kulturowo i niepowtarzalnego regionu.

## 2. Ambicje oświatowe i intelektualne

Jeden z najwcześniejszych przykładów „obszaru z przesłaniem” znaleźć można na pierwszej mapie Śląska z 1561 r., autorstwa Marcina Helwiga z Nysy<sup>3</sup>. Jego dzieło posiada nie tylko walor oryginalności, bowiem kartograf dokonał własnych pomiarów (D. Przybytek 2002, s. 23), ale także odzwierciedla wysoki poziom świadomości regionalnej renesansowych elit śląskich i ich aspiracje intelektualne. Nieprzypadkowo zatem w Smogorzewie niedaleko Namysłowa umiejscowił autor rzekomo pierwszą w dziejach Śląska szkołę, opatrując to zapisem: *Smogra, prima Silesiorum schola* – 966 (ryc. 1). Wyko-



Ryc. 1. Fragment mapy Śląska M. Helwiga z *Katalogu dawnych map Rzeczypospolitej...* (W. Kret 1978)

Fig. 1. Part of M. Helwig's map of Silesia from *Katalog dawnych map Rzeczypospolitej...* (The Catalogue of Early Maps of Poland) (W. Kret 1978)

<sup>3</sup> W artykule posłużono się reprodukcją mapy z wydania z 1776 r., znajdującego się w zbiorach Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu (W. Kret 1978, mapa zał. nr 21).

rzystał tu zapewne informację podaną przez Jana Długosza w jego „Dziejach Polski” o tym, że książę Mieszko I po przyjęciu chrztu w 966 r. natychmiast założył na terenie kraju dziewięć biskupstw, które miały pomóc w utrzymaniu i rozszerzeniu wiary chrześcijańskiej (H. Samsonowicz 1984, s. 86). Jedną z siedzib nowej administracji kościelnej stała się wieś Smogorzewo, będąca załącznikiem późniejszego biskupstwa wrocławskiego<sup>4</sup>. Jeśli biskupstwo, to – podążając naturalnym tokiem myślenia – M. Helwig uznał, że musiała być także szkoła, ponieważ pierwsze placówki oświatowe organizowano przy kościołach katedralnych.

Nie w pełni wiarygodna informacja, podana przez Długosza, została skwapliwie wykorzystana przez autora pierwszej mapy Śląska i zapewne także przez jego protektora, Nikolausa Rehdigera, któremu M. Helwig dedykował mapę. Rodzina Rehdigerów należała w dobie śląskiego renesansu do najbardziej wpływowych rodów patrycjuszowskich o ambicjach mecenasowskich i humanistycznych.

Poprzez tę informację M. Helwig zrealizował też jeden z trzech wyznaczonych sobie celów – obok ułatwień w korzystaniu z podróży oraz pomocy w odczytywaniu innych dzieł kartograficznych jego mapa Śląska miała służyć lepszemu zrozumieniu starszej i nowszej historii regionu (J. Janczak 1976, s. 47).

O tym, że zapisowi Marcina Helwiga należała się korekta, świadczy informacja na pierwszej mapie gospodarczej Śląska z 1793 r., której autorem był legniczanin Karol Hentschel<sup>5</sup>. Wydana została w formie załącznika do niewielkiej broszury poświęconej gospodarce śląskiej.

Smogorzewo również zostało odnotowane na niej jako symboliczna dla regionu przestrzeń, ale z bliższą prawdą – jak się wydaje – adnotacją: *Smogra, prima sedis Episcopi Silesiaci A<sup>o</sup> 966*, czyli pierwsza siedziba biskupia na Śląsku (ryc. 2).

Bez względu wszakże na to, jak postrzegali czy chcieli postrzegać śląskie tradycje oświa-

<sup>4</sup> Historycy pierwsze biskupstwa sytuują ostrożnie w 968 r., podkreślając ich misyjne wówczas charakter (H. Samsonowicz 1984, s. 86, przyp. 30).

<sup>5</sup> *Ducatus Silesiae. Tabula prima Silesiam Inferiorem continens. W: Historisch-geographische Anzeige der natürlichen, industriellen und künstlichen Produkte Schlesiens und der Grafschaft Glatz von K.F. Hentschel, Breslau bey 1793. Zbiory specjalne BU we Wrocławiu, nr inw. 303 206. Mapę wraz z broszurą „odkrył” dla dziejów kartografii Śląska J. Janczak (1990), dając ich pierwszą charakterystykę.*



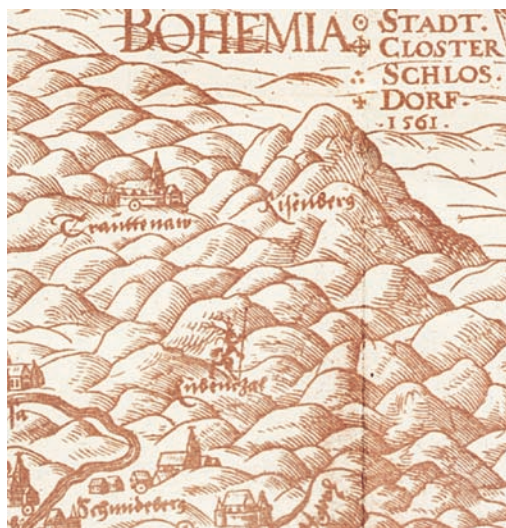
Ryc. 2. Fragment mapy Dolnego Śląska K.F. Hentschela  
Fig. 2. Part of K.F. Hentschel's map of Lower Silesia

towe i intelektualne autorzy dawnych map, samo ich wskazanie jest bardzo wymowne i świadczy o ambicjach zarówno ich utrwalania w świadomości kolejnych pokoleń Ślązaków, jak i szerokiego propagowania na zewnątrz.

### 3. Kulturowa identyfikacja z terenem

Kolejny przykład symbolicznej przestrzeni, który także znalazł się na mapie Marcina Helwiga, jest znakomitą ilustracją związków, jakie zachodzą między przestrzenią – w tym przypadku ukształtowaniem terenu – a treściami i formami w kulturze i sztuce. Pośród szczytów karkonoskich umieścił pierwszy kartograf Śląska najwcześniejszy wizerunek bohatera podań ludowych, swoistego mieszkańca masowej wyobraźni wielu pokoleń Ślązaków – Ducha Gór, Rübenzahla. Jego mało pociągający wizerunek nie wynikał raczej z braku sympatii ze strony M. Helwiga (J. Janczak 1982, s. 13), ale odzwierciedlał wyobrażenia o nim ówczesnych Ślązaków. Przypisywano mu wówczas zarówno cechy demoniczne – jelenie rogi, racice, ogon, jak i ludzkie – Duch Gór jako rasowy wędrowiec trzyma w dłoniach okazałą łaskę (ryc. 3).

Przyglądając się późniejszym przedstawieniom władcy Sudetów, zwanego też po polsku Liczyrzepą, można dostrzec jego metamorfozę w kierunku całkowitego uczłowieczenia, co pozwalało mu – w świetle mitów i legend – być blisko ludzi i nieść im pomoc (J. Janczak 1991) (ryc. 4).



Ryc. 3. Fragment Mapy Śląska M. Helwiga z *Katalogu dawnych map Rzeczypospolitej...* (W. Kret 1978)

Fig. 3. Part of M. Helwig's map of Silesia from *Katalog dawnych map Rzeczypospolitej...* (*The Catalogue of Early Maps of Poland*) (W. Kret 1978)



Ryc.4. Liczyrzepa, w: J. Janczak, *Z kufierkiem i chlebakami...*, s. 12

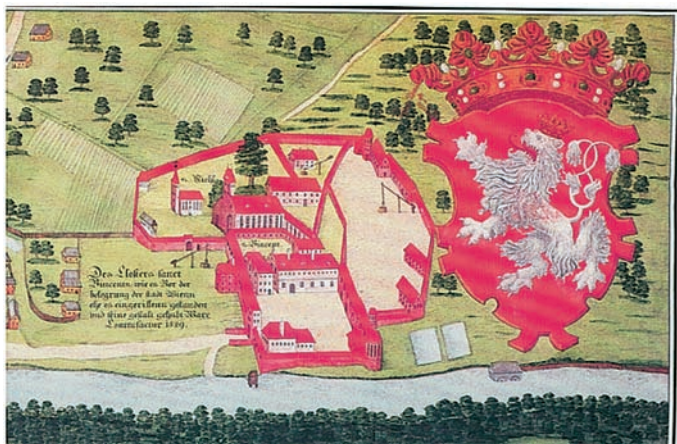
Fig. 4. Liczyrzepa (Mountain Spirit), in: J. Janczak, *Z kufierkiem i chlebakami...* (*With Trunk and Haversack...*), p. 12

### 4. Pamięć o wartościach duchowych i materialnych

Z tego samego okresu co mapa M. Helwiga pochodzi pierwszy plan Wrocławia Weihnerów, ojca i syna o imieniu Barthel (1562 r.)<sup>6</sup>. Na jego

<sup>6</sup> Wykorzystano reprodukcję w katalogu K. Szykuły i współautorów (1999).

obrzeżu, w prawym górnym rogu, odtworzone zostało założenie opactwa norbertanów, które do 1529 r. rozciągało się na północnym brzegu Odry, na Ołbinie. Tę swoistą rekonstrukcję autor opatrzył informacją o okolicznościach i czasie wyburzenia pokazanych obiektów (ryc. 5). Opactwo benedyktyńskie z kościołem św. Win-



Ryc. 5. Fragment planu Wrocławia Weihnerów wg zachowanej reprodukcji Partscha z 1826 r.

Fig. 5. Part of Weihners' map of Wrocław according to Partsch's preserved reproduction from 1826

centego ufundowane zostało w XII w. przez Piotra Włostowica, pierwszego znanego w historii Ślązaka i wpływowego palatyna Bolesława Krzywoustego. Tam mieścił się też jego dwór. Klasztor ten wraz z przepiękną bazyliką romańską opisał w 1512 r. geograf śląski Bartłomiej Stein (R. Żerelik 1995, s. 28).

W momencie wydania mapy założenia klasztorne nie było już w krajobrazie miasta od kilkunastu lat, ale rola, jaką odegrało ono w jego dziejach zarówno w sensie religijnym, duchowym, jak i architektonicznym czy osadniczym, kazała autorowi przywrócić o nim pamięć.

Zasługi Weihnerów wzmacnił o jeszcze jeden aspekt znakomity archeolog i historyk architektury Edmund Małachowicz (2000, s. 71) podkreślając, że jest to „najbardziej wiarygodny widok opactwa św. Wincentego wykonany w 33 lata po jego zburzeniu ze wspomnienia, autopsji lub nieznanej ówczesnej ikonografii”.

Inny przykład przestrzeni z podtekstem, symbolizującej status materialny i prestiż jednego

z miast śląskich – Złotoryi, znaleźć można na pierwszej mapie Europy Środkowej z około 1464 r., której autorem był kardynał Mikołaj z Kuzy, zwany także Kuzańczykiem. To dzisiaj niepozorne miasto ma za sobą znakomitą przeszłość związaną z eksploatacją złota, która dała mu także nazwę Goldberg (do 1945 r.).

Kruszec pozyskiwano głównie ze stoków usytuowanej nieopodal Wilczej Góry, prawdopodobnie już od przełomu XI i XII wieku. Eksploatacja, jak na ówczesny poziom techniki, musiała być dość intensywna, ponieważ już na przełomie XIII i XIV w. złoża zostały wyczerpane. Ten dwustuletni okres wystarczył jednak miastu na zbudowanie swojej sławy i pozyskanie szerokiego rozgłosu.

O złotoryjskiej „gorączce złota” pamiętano długo również poza granicami regionu (J. Janczak 1984, s. 4; R. Gładkiewicz 1997, s. 52–53). Wiadomości na ten temat dotarły zapewne i do samego Kuzańczyka, w przeciwnym razie trudno byłoby zrozumieć, dlaczego na terenie Śląska, regionu tak zasobnego w bogate, ludne i ważne administracyjnie miasta, autor umieścił na mapie

jedynie dwa z nich: stołeczny Wrocław (Wratislavia) i obok niego niepokazną Złotoryję (Goldberg) (ryc. 6).

## 5. Przestrzeń jako symbol praworządności

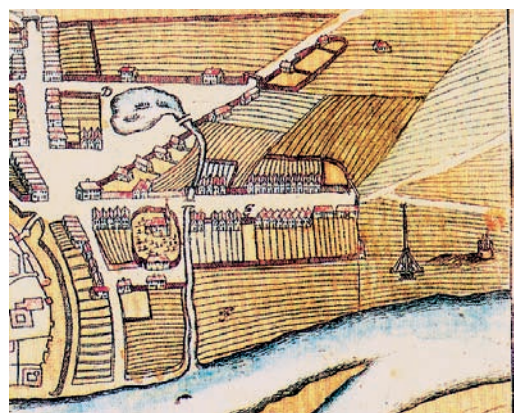
Z takim wątkiem tematycznym w obrazowaniu przestrzeni można się zetknąć na planach wielu miast śląskich doby feudalnej. Zazwyczaj miejsce wymierzania kar znajdowało się albo na rynku, albo na obrzeżach miasta, co stawało się coraz częstsze od schyłku XV w. Identyfikowały je na mapach czytelne urządzenia, jak pręgierz, klatka dla złoczyńców czy szubienica. Na planie Głogowa, będącego rekonstrukcją układu przestrzennego z początku XVI w., a wykonaną po 1758 r., dostrzec można, że wspomniane urządzenia usytuowano poza miejską zabudową (R. Wytyczak 1998, s. 148, katal. poz. 106) (ryc. 7).

Podobnie zdecydowali wrocławianie, którzy w połowie XVI w. wyznaczyli nowe miejsce egzekwowania wyroków sądowych – na Błoniach



Ryc. 6. Fragment mapy Europy Środkowej Mikołaja z Kuzy, Eichstätt 1491 (reprodukcja egzemplarza paryskiego opublikowana w *Katalogu dawnych map...*, W. Kret 1978, zał. nr 17)

Fig. 6. Part of Nicolaus Cusanus' *Map of Central Europe*, Eichstätt 1491 (reproduction of the Paris copy published in *Katalog dawnych map...*, W. Kret 1978, encl. no. 17)



Ryc. 7. Fragment planu Głogowa

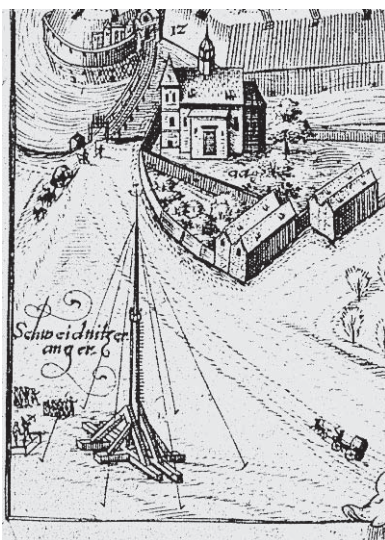
Fig. 7. Part of the map of Głogów

Świdnickich, uwalniając Rynek od tej funkcji. Znalazło się ono przy wjeździe do miasta od strony południowej, w pobliżu dzisiejszego domu handlowego „Renoma”<sup>7</sup>.

Na planie metropolii Śląska z 1591 r. (K. Szykuła i inni 1999, poz. 6) wyobraźnia jego autora, Georga Heyera, poszybowała znacznie dalej,

<sup>7</sup> Więcej informacji na ten temat, wraz ze szczegółową topografią pierwotnej lokalizacji miejsca związanego z wymierzaniem kar we Wrocławiu, jak i późniejszych zmian znaleźć można w pracy Macieja Trzcńskiego (2001, s. 220–224).

niż u wcześniejszych czy późniejszych kartografów. Niezwykle rzadko bowiem można się zetknąć z taką dosłownością i obrazowością na mapach, jaką w tym przypadku stało się pokazanie sceny egzekucji (ryc. 8). G. Heyer, jak się wydaje, chciał nadać temu wrocławskiemu miejscu wyjątkowego znaczenia, przybliżając je nie statycznie, ale dynamicznie. Kat z podniesio-



Ryc. 8. Fragment planu Wrocławia G. Heyera

Fig. 8. Part of G. Heyer's map of Wrocław

nym toporem i jego ofiara oraz skupieni, zapewne w oczekiwaniu na akt Bożej sprawiedliwości, widzowie, to z jednej strony uczestnicy teatralnego spektaklu w podmiejskiej scenerii. Z drugiej jednak strony dostrzec można być może inną, bardziej wzniosłą intencję kartografa, który każe widzieć to miejsce jako przestrzeń uświęconą (sacrum). Jej symboliczne znaczenie podnosi zderzenie tego pełnego ceremoniału wydarzenia z codziennością życia w mieście, które potraktowane zostało jako przestrzeń profanum. Na planie można bowiem dostrzec wyjeżdżające i wjeżdżające do miasta wozy, co miało zapewne uświadamiać, że życie toczy się obok swoim zwykłym, niezmiennym rytmem i wypełnione jest codziennym zabieganiem.

## 6. Fenomen ogrodu-wizytówki Wrocławia

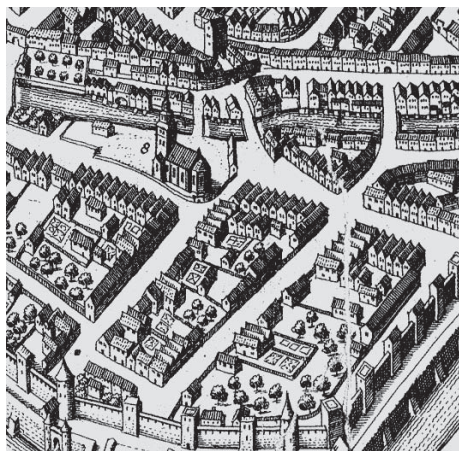
Pod koniec XVI w. miało miejsce we Wrocławiu wydarzenie intelektualno-artystyczne, które

stało się głośne daleko poza granicami Śląska. Było nim otwarcie około 1590 r.<sup>8</sup> na południowo-wschodnich obrzeżach miasta tyleż bajkowego, co użytecznego ogrodu, który spełniał marzenia o miejscu wyjątkowym, mogącym dostarczać człowiekowi nie tylko bodźca do głębokich refleksji filozoficznych, rozmyślań, poetyckich nastrojów i marzeń, ale także pozwalać sycić wzrok widokiem roślin stworzonych przez naturę po to, aby się nimi zachwycać i wykorzystywać w potrzebie (T. Bogacz i inni 1996, s. 25). To niewielkie obszarowo założenie ogrodowe (około 3 ha) było dziełem wrocławskiego medyka, Laurentiusa Scholtza. Zachwycał się nim m.in. Jacques Esprinhard, francuski podróżnik, goszczący we Wrocławiu w 1597 r., co przekazał w swoim itinerarium<sup>9</sup>.

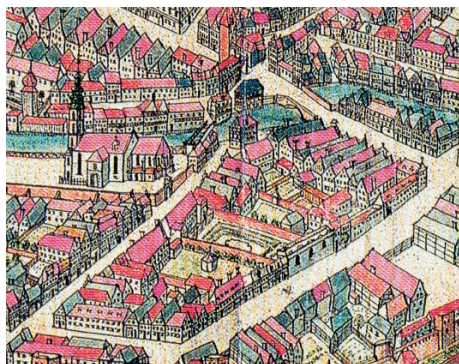
Ogród położony był między dzisiejszymi ulicami Wierzbową i Piotra Skargi, w miejscu obecnie pustego terenu po rozbiórce Wrocławskich Zakładów Graficznych. Spotkać można w literaturze głosy ubolewania, że zabrakło tego wspaniałego wytworu ówczesnej sztuki ogrodowej i architektonicznej na wspomnianym już planie G. Heyera z 1591 r. (P. Oszczanowski 2004, s. 106). Wydaje się jednak, że być tam go jeszcze nie mogło, ale kilka lat później (1598 r.) G. Heyer utrwalił na miedziorycie plan widokowy ogrodu mistrza L. Scholtza.

Natomiast na kartograficznych wizerunkach Wrocławia z XVII w. widać wyraźnie oznaczenie zieleni ogrodowej na dawnej posesji L. Scholtza, choć były to już kolejne założenia ogrodowe w tym miejscu, o nieco innym charakterze i przeznaczeniu: najpierw *Ogród Aptekarski*, a następnie słynny *Wrocławski Ogród Wodny* adwokata Wolfganga Scharschmidta. Ten drugi widać na planie M. Meriana (K. Szykuła i inni 1999, poz. 8), wykonanym przed 1650 rokiem (ryc. 9).

W 1725 r. właścicielką posesji przy ul. Wierzbowej została hrabianka von Lamberg. Pięć lat później stanął tu piękny pałac i Lusthaus. Całe założenie ogrodowe należało wówczas do najoka-



Ryc. 9. Fragment planu Wrocławia M. Meriana  
Fig. 9. Part of M. Merian's map of Wrocław



Ryc. 10. Fragment planu Wrocławia F.B. Wernera  
Fig. 10. Part of F.B. Werner's map of Wrocław

zalszych realizacji tego typu w osiemnastowiecznym Wrocławiu i istniało co najmniej do 1782 r., zanim zaczęto ten teren intensywnie zabudowywać (W. Brzezowski 2003, s. 70–73). Na planie Seuttera, powstałym między 1720 a 1730 r. powtarza się obraz tego kawałka wrocławskiej magicznej przestrzeni, a na planie F.B. Wernera widać już okazały ogród Lambergów z nowym pałacem i domkiem wypoczynkowym (ryc. 10).

Chociaż ogrody w krajobrazie Wrocławia nie były w XVI stuleciu czymś nowym, ponieważ już w pierwszej jego połowie miasto posiadało założenie ogrodowe o cechach ogrodu botanicznego (W. Brzezowski 2003, s. 69), to jednak dopiero ogród Laurentiusa Scholtza zrodził legendę

<sup>8</sup> Nieznana jest dokładna data. Przyjmuje się, że otwarcie ogrodu nastąpiło między 1587 a 1590 rokiem. Zob.: G. Scheuermann (1994, s. 1529); *Encyklopedia Wrocławia* (2006, s. 613); B. Czechowicz (2004, s. 35).

<sup>9</sup> „Widziałem także Wawrzyńca Scholtzjusia, nader sławnego doktora medycyny, który pokazał bardzo wiele osobliwości (podobnych do tych, jakie ma Paludanus w Enkhuisen), które ma podobno w domu, jak i w swym bardzo pięknym ogrodzie, ozdobionym piękną krytą galerią, strojną malowidłami i złoconą, oraz kilkoma innymi podobnymi pomieszczeniami”, cyt. za: B. Geremek (1959, s. 445).



Ryc. 11. Fragment mapy Śląska J. Lidla  
Fig. 11. Part of J. Lidl's map of Silesia



Ryc. 12. Fragment mapy Śląska T. Meyera  
Fig. 12. Part of T. Meyer's map of Silesia

konkretnego miejsca, którą utrwalano przez wiele dziesiątków lat także poprzez kartograficzne wizerunki Wrocławia. Ten socjologiczny fenomen zamknięty w małej symbolicznej przestrzeni znalazł swój wykładnik nie tylko w rekonstrukcji założenia ogrodowego L. Scholtza w 1913 r., ale także zadecydował o postrzeganiu Wrocławia jako miasta kwiatów i zieleni.

## 7. Przestrzeń realna i przestrzeń kreowana

Z innym rodzajem nadawania obszarowi wymiaru symbolicznego spotkać się można na mapie Śląska wiedeńskiego kartografa Johanna Jacoba Lidla z około 1745 roku (R. Wytyczak 1998, s. 65). Przyglądając się północno-zachodniej części Dolnego Śląska można odnieść wrażenie, że autor wykreował nie w pełni realny jej kształt (ryc. 11). Enklawa świebodzińska, która zostanie wyłączona administracyjnie z regionu dopiero na początku XIX w., obudowana została granicą, sugerującą inny zasięg śląskiego terytorium. Na sentymentalną, a nawet wizyjną rekonstrukcję zasięgu granic Śląska może wskazywać także zastosowane nazewnictwo; w tym czasie raczej za anachronizm należałoby uznać przywoływanie księstwa krośnieńskiego (principatus crosnensis) dla obszaru włączonego do Brandenburgii już w 1492 roku. Nie wiadomo wszakże, czy ta przestrzeń została wykreowana

świadomie przez kartografa, czy raczej była skutkiem kompilacji i przeróbek (w tym przypadku wcześniejszych map J. Wielanda i M. Schubartha). Być może mapa ta powinna być odczytywana w kategoriach: „polical propagande, boundary making or the presentation of law and order” (J.B. Harley 1988).

Dla porównania można posłużyć się przykładem innego zobrazowania regionu w tym samym czasie, jakim była mapa Tobiasza Meyera z 1749 r., wydana w *Atlas Silesiae* w 1752 roku (R. Dworatschek 2002, s. 110). Należała ona do pierwszych dokładnych pod względem matematycznym kartograficznych przedstawień Śląska (R. Wytyczak 1998, s. 70). Na porównywanym obszarze nie ma żadnej symboliki – są realia, m.in. aktualne podziały polityczno-administracyjne (ryc. 12).

Kolejny przykład różnych ujęć tego samego obszaru możemy wskazać na dwóch planach Wrocławia z 1741 r. umieszczonych na mapach regionu. Pierwszy z nich pochodzi z na politycznej mapy Śląska, pokazującej region jako teatr działań wojennych. Autorem jej był francuski kartograf Georges Louis Le Rouge (R. Dworska-

tschek 2002, s. 78, poz. 102). W dole mapy, po lewej w kartonie widoczna jest realistyczna miniatura planu Wrocławia (ryc. 13).

która zdaje się mieć bardziej symboliczny niż realistyczny wymiar.



Ryc. 13. Fragment mapy Śląska G.L. Le Rouge'a  
Fig. 13. Part of G. L. Le Rouge's map of Silesia



Ryc. 14. Fragment mapy Śląska J. Covensa i C. Mortiera  
Fig. 14. Part of J. Covens's and C. Mortier's map of Silesia

Inny, równie miniaturowy, wizerunek miasta zamieszczony został przez Johannesa Covensa i Corneliusa Mortiera na ich mapie Śląska (R. Dworsatschek 2002, s. 75, poz. 98). W prawym górnym rogu trzy putta rozwijają plan Wrocławia (ryc. 14). Choć przybliżyła ona kształt i rozplanowanie miasta, to jednak nie ma wątpliwości, że jest to jego wizualizacja w kartuszu,

mości regionalnej mieszkańców.

3. Przedstawione przykłady umożliwiły także wgląd, jak kartografowie Śląska współtworzyli wizerunek regionu bogatego kulturą, dumnego ze swojej historii i otwartego na wykorzystywanie swojego potencjału.

4. Wskazane przykłady symbolicznych przestrzeni w dawnej kartografii Śląska pozwoliły

## 8. Podsumowanie

Tematy z pogranicza dyscyplin są zazwyczaj ciekawe badawczo, ale dosyć trudne w interpretacji i może nie zawsze wydają się efektywne. Zestawienie kartografii z dość szeroko traktowaną humanistyką, w przypadku tak sformułowanego tematu, zdaje się to potwierdzać. Niemniej przeanalizowanie kilkunastu przykładów, przybliżających zjawisko obecności treści kulturowych w zapisach przestrzeni na mapach Śląska w okresie od XVI do końca XVIII w., pozwala już – jak się wydaje – na sformułowanie kilku ogólnych spostrzeżeń i wniosków.

1. Materiał pozwala na poszerzenie wiedzy na temat społecznych korzeni mapy. Na ludzkie potrzeby, towarzyszące powstawaniu i doskonaleniu map w ciągu wieków, patrzy się dziś przede wszystkim przez pryzmat użyteczności, mniej kulturowej. Takie ujęcie tematyczne pozwala nieco szerzej dostrzec także aspekty duchowe, niematerialne, które może nie decydowały bezpośrednio o podejmowaniu prac nad mapą, ale na niektórych jej fragmentach stały się widoczne i nawet ważne.

2. Mapy i plany miast śląskich doby późnofeudalnej uzupełniają wiedzę pozyskiwaną przez inne dyscypliny badawcze na temat rangi regionu, jego bogactwa materialnego i kulturowego oraz ukształtowanej w pełni świadomości regionalnej mieszkańców.



również na zasygnalizowanie jednego z ważnych problemów dotyczących kształtowania się specyfiki regionalnej czy lokalnej – wpływu

uwarunkowań przestrzennych na treść i formę przekazów kulturowych, do jakich niewątpliwie należą dawna twórczość kartograficzna.

## Literatura

- Bogacz T., Konopska B., 1995, *Motywy kartograficzne w medalierstwie polskim. W: Dwudziestolecie Zespołu Historii Kartografii przy Instytucie Historii Nauki PAN, „Z Dziejów Kartografii” T. 7*, Warszawa, s. 99–124.
- Bogacz T., Cetwiński M., Kościak E., 1996, *Wrocławskie anegdoty*. Wrocław: Wydawn. Arboretum.
- Brzewowski W., 2003, *Ogrody barokowego Wrocławia. „Architectus” Nr 1–2 (13–14)*, s. 69–82.
- Czechowicz B., 2004, *Historia kartografii Śląska XIII–XIX wieku*. Wrocław: Wrocławska Fundacja Studentów Historii Sztuki.
- Dworsatschek M., 2002, *Imago Silesiae. Z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum.
- Encyklopedia Wrocławia*, 2006. Red. J. Harasimowicz. Wyd. II. Wrocław: Wydawn. Dolnośląskie.
- Geremek B., 1959, *Relacja Jakuba Esprincharda z podróży przez Śląsk i Małopolskę*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. 7, nr 3, s. 438–453.
- Gładkiewicz R., 1997, *Dzieje Złotoryi*. Oprac. zesp. Złotoryja – Wrocław: TMZZ.
- Harley J.B., 1988, *Maps, knowledge and power*. W: D. Cosgrove, D. Stephen (ed.), *The iconography of landscape: Essays on the symbolic presentation, design and use of past environments*. Cambridge: Cambridge University Press, s. 277–312.
- Janczak J., 1976, *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole: Instytut Śląski w Opolu.
- Janczak J., 1982, *Z kuferkiem i chlebakiem. Kartki o przeszłości uzdrowisk i turystyki śląskiej*. Wałbrzych: Regionalna Pracownia Krajoznawcza przy Zarządzie Wojewódzkim PTTK w Wałbrzychu.
- Janczak J. 1984, *Złotoryja i jej okolice na najstarszych mapach Śląska*. Legnica – Złotoryja: PTTK, Zarząd Wojewódzki – Komisja Krajoznawcza.
- Janczak J., 1990, *Karol Hentschel ojciec śląskiej kartografii gospodarczej*, „Informator Krajoznawczy” Nr 57, Wrocław: PTTK Oddział Wrocławski, s. 3–9.
- Janczak J., 1991, *Spotkania z Duchem Gór. Sudeckie szkie historyczne*. Wrocław: Spółdzielnia „Wieczór Wrocławia”.
- Kret W. (oprac.), 1978, *Katalog dawnych map Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Emeryka Hutten Czapskiego i w innych zbiorach, T. I: Mapy XV–XVI wieku*. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich, Wydawn. PAN.
- Małachowicz E., 2000, *Najnowszy zarys dziejów najstarszego Wrocławia*, Wrocław: PAN, Oddział we Wrocławiu.
- Monnet J., *The symbolism of place: a geography of relationships between space, power and identity*. „Cybergeo: European Journal of Geography”, article 562. <http://cybergeo.revues.org/24747>
- Oszczanowski P., 2004, *Wrocławski ogród Laurentiusa Scholtza St. (1552–1599)*. W: *Śląska Republika Uczonych. Schlesische Gelehrtenrepublik. Slezská Vědecká Obec*. Vol. 1. Red./hg. M. Hałub, A. Mańko-Matysiak. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Przybytek D., 2002, *Kartografia historyczna Śląska XVIII–XX wieku*. Wrocław: Wydawn. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Samsonowicz H. (red.), 1984, *Polska Jana Długosza*. Warszawa: PWN.
- Scheuermann G., 1994, *Das Breslau Lexicon*. Bd. 2, Dülmen.
- Szykuła K., Okólska H., Sobociński W., Wytyczak R., 1999, *Wrocław na planach. XVI–XX wiek*. Pod red. H. Okólskiej. Katalog z reprodukcjami 43. planów, Wrocław: Muzeum Historyczne.
- Trzciniński M., 2001, *Miecz katowski, przęgierz, szubienica. Zabytki jurysdykcji karnej na Dolnym Śląsku (XIII–XVIII w.)*, Wrocław: Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wytyczak R., 1998, *Śląsk w dawnej kartografii. Obraz Śląska na mapach XVI–XVIII wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum.
- Żerelik R. (oprac. i red.), 1995, *Barthomeja Steina renesansowe opisanie Wrocławia. Die Beschreibung der Stadt Breslau der Renaissancezeit durch Bartholomäus Stein*. Wrocław: Arboretum.

## Symbolic Space on Early Maps of Silesia

### Summary

**Keywords:** history of cartography, regional cartography, cultural aspects of maps, symbolic space, Silesia

Symbolic space is usually associated with cultural and spiritual content which is reflected in the record or spatial landscape. The cultural and spiritual content includes caring for the past and tradition, strengthening or building identification with the region, creating its local uniqueness, searching for and discovering cultural identity.

Symbolic space with internal semantic and axiological code has found a place also in European regional cartography, beginning from the earliest maps. It was present in an especially interesting way on maps of historical-geographical regions, which were shaped in a natural process of development. Their inhabitants, having a high level of regional consciousness and considerable cultural achievements felt a need to illustrate them in a spatial way. One of such regions was Silesia (Śląsk).

The article shows, using 16<sup>th</sup> to 18<sup>th</sup> century maps of Silesia, various examples of how this particular

need of marking cultural individuality was realized. They have been referred to entries which constitute the content layout. The first entry shows the Silesians' educational and intellectual ambitions using as an example information about the first school. The information was given on M. Helwig's map and corrected on the first economic map of Silesia by K.F. Hentschel. Next, social needs have been shown: cultural identification with the region, memory of spiritual and material values, pride on executing the law (with the examples of Głogów and Wrocław) and the emergence of legends about places, which were becoming emblematic for local community (Scholtz's garden in Wrocław). Instances of political re-sentiments, connected to changes in Silesia's borders (the świebodzińska enclave on J.J. Lidl's map) appearing on the maps have also been mentioned.

Presented examples have also allowed to signal a wider problem worth research – the influence of spatial conditioning on the form and content of early cartographic activity as a part of cultural heritage.

*Translated by M. Horodyski*

